

Oświatowe związki domagają się, aby liczba zajęć m.in. dla psychologów, pedagogów i logopedów była taka sama dla wszystkich specjalistów w całym kraju i wynikała z ustawy.

Resort edukacji chce, aby wciąż decydowały o tym samorządy.

Radni gmin podejmują uchwały o zwiększeniu pensum dla pedagogów i logopedów. W efekcie niektórzy z nich w ciągu tygodnia muszą przepracować nawet 40 godzin. **Związek Nauczycielstwa Polskiego**

(
ZNP

) wylicza, że takie decyzje podjęto m.in. w Grabowie nad Pilicą (woj. mazowieckie) oraz Chełmie (woj. lubelskie). O dwie godziny mniej specjaliści mają pracować w gminach Ruda Huta (woj. lubelskie) i Jabłonna Lacka (woj. mazowieckie).

Zdaniem samorządowców ich działanie jest zgodne z prawem. 21 marca 2012 r. Sąd Najwyższy (sygn. akt III PZP 2/12) orzekł, że liczba zajęć dla wspomnianych nauczycieli nie wynika z Karty nauczyciela. Ich pensum powinni ustalać radni.

Ministerstwo Edukacji Narodowej wskazało jednak, że ustalenie 40-godzinnego tygodniowego wymiaru zajęć pedagogów, psychologów lub logopedów uniemożliwia im np. pełnienie zajęć opiekuńczych i wychowawczych.

W lutym tego roku resort edukacji wskazał jednak, że w przygotowywanych założeniach do nowelizacji Karty nie przewiduje zmiany art. 42 ust. 7 tej ustawy. A to oznacza, że gminy wciąż będą swobodnie określać pensum specjalistów.

- Na etapie prac sejmowych nad nowelizacją Karty będziemy się domagali, aby pensum dla nich wprost wynikało z ustawy - zapewnia Krzysztof Baszczyński, wiceprezes **ZNP**.

MEN nie określi pensum dla pedagogów

Wpisany przez W.S.

czwartek, 28 lutego 2013 12:47

Tłumaczy, że obecnie wszyscy nauczyciele, którym narzuca się 38-, a nawet 40-godzinne pensum powinni zażądać od dyrektorów wypłaty dodatku za nadgodziny.

- Jeśli nie otrzymają takiej rekompensaty, powinni udać się do sądu pracy - radzi.

Zmian w tym zakresie domaga się także rzecznik praw obywatelskich. Niewykluczone, że to Trybunał Konstytucyjny będzie musiał orzec, czy zbyt wysokie pensum jest ustalane prawidłowo.